

HANS KARL GSPANN: Das heutige Danzig. München 1956, s. 80

Dr GILLE: Das heutige Ostpreussen. München 1956, s. 80

HELMUT DOMKE: Ostpreussen. Frankfurt am Main 1958, s. 72

MARTIN KAKIES: Masuren in 144 Bildern. Verlag Gerhardt Rautenberg, Leer (Ostfriesland) 1956, nlb. 40 z ilustr.

Od szeregu lat Niemcy zachodnie dla podtrzymania nastrojów rewizjonistycznych wydają o naszych Ziemiach Zachodnich, w pociągającej szacie graficznej, książki, nie pozbawione tendencyjnego wydźwięku. Do tego typu książek należą recenzowane tomy o b. Prusach Wschodnich, Gdańsku i Mazurach.

Są to właściwie albumy. Większą część objętości wypełniają zdjęcia fotograficzne, a treść komentująca te zdjęcia stanowi 1/3 lub nawet 1/6 książki. Fotografie są dobre, reprodukowane na kredowym papierze. Książki oprawne w twardą, starannie wykonaną okładkę i zaopatrzone w barwne obwoluty z kolorowymi zdjęciami przyciągają wzrok.

Pierwsze dwie: „Das heutige Ostpreussen” i „Das heutige Danzig” należą do jednej serii („Ein Bild und Reise-bericht”), wydawanej przez Aufstieg-Verlag w Mönchheim (r. 1956).

Wstęp do książki „Das heutige Ostpreussen”, napisany przez dr Gille („Sprecher der Landsmannschaft Ostpreussen”) aż roi się od prowokacyjnych ujęć i sformułowań w stosunku do dzisiejszej rzeczywistości.

Niemiecki dziennikarz W. Beutel przemierzył wzdłuż i wszerz samochodem woj. olsztyńskie przebywając 1.500 km drogi i notując swe wrażenia ze zrujnowanych miast oraz częściowo z ich odbudowy. Zestawia fotografie przedwojenne zabytków z powojennymi ruinami. Nie dziwi nas, że wyraża żal nad zniszczeniem tego kraju, trudno jednak zgodzić się z błędnym ujęciem i oceną sytuacji oraz fałszywym, tendencyjnym opisem fotografii. Autor zapomina, że te ogromne „pola ruin”, które otrzymaliśmy po wojnie, to dzieło polityki Trzeciej Rzeszy. Ruiny te wskazują, jakiego niesłychanego wysiłku musiało dokonać państwo i społeczeństwo polskie, by w takiej sytuacji zorganizować życie gospodarcze. Zniszczenia takie miały miejsce w wielu częściach Polski i prawie na całych Ziemiach Zachodnich.

Autor na zakończenie tomu daje stare zdjęcie niemieckiego pomnika z Olsztyna z napisem: „Wir bleiben Deutsch” i kończy swój reportaż sentencją: „Dieses Land bleibt für uns immer und ewig unser deutsches Ostpreussen”.

W podobnym tonie utrzymana jest książka „Das heutige Danzig”. Wstęp napisał do niej dr Rudolf Könnemann („Vorsitzender des Bundes der Danziger und Sprecher der Danziger”), — tekst objaśniający wspomniany powyżej dziennikarz Willi Beutel. Szereg napisów pod zdjęciami jest równie tendencyjny, jak w poprzedniej książce.

Książka „Ostpreussen” należy do serii „Die deutschen Lande”, wydawanej we Frankfurcie nad Menem. Książka zaopatrzona jest w piękną, barwną obwolutę. Na przedniej jej stronie widnieje malownicze zdjęcie Zalewu Kurońskiego, na tylnej stronie umieszczono natomiast barwną mapę Niemiec, z podziałem na krainy w ich granicach i zasięgu przedwojennym. W tym podziale wydawnictwo drukowało kolejne tomy poświęcone poszczególnym krainom. Ostatnim, szesnastym jest tom poświęcony b. Prusom Wschodnim w granicach przedwojennych, obejmujących dzisiejsze tereny polskie i radzieckie. Na mapie nie przeprowadzono nawet prowizorycznie obecnej granicy między tymi dwiema częściami b. Prus Wschodnich. Śląsk, Pomorze i Brandenburgia mają również zasięg i nazwy przedwojenne.

We wstępie O. Finkenstein charakteryzuje bogactwo krajobrazów na Warmii i Mazurach wraz z lasami i jeziorami, podkreśla niemiecką przeszłość kulturalną tego terenu oraz jego wartość dla Niemiec nie jako terenu uprzemysłowionego, lecz

jako obszaru o nowoczesnym typie gospodarki rolnej. Na Mazurach składały się na gospodarke tę wielkie majątki obszarne, na Warmii przede wszystkim zamożne gospodarstwa chłopskie. Dla zrozumienia „duszy” „Prus Wschodnich”, samego kraju i ludzi (oczywiście niemieckich), potrzebna jest, zdaniem autora, znajomość historii zakonu krzyżackiego, który ten kraj uformował. Finkenstein kończy swoje wywody wyrazami przywiązania i miłości, którą dawna niemiecka ludność „Prus Wschodnich” żywi rzekomo do kraju między dolną Wisłą a Niemnem.

Helmut Domke, autor obszerniejszego tekstu objaśniającego zdjęcia fotograficzne, zaczyna od opisu piękna krajobrazu i zabytków, przypomina historię Prus Wschodnich zakończoną zniszczeniem wojennym i klęską Niemiec w 1945 r. oraz przydzieleniem północnej części Prus — ZSRR, a części południowej — Polsce.

Z kolei daje szczegółowy opis zamieszczonych w książce zdjęć fotograficznych, przedstawiających obszar całych b. Prus Wschodnich.

Wszystkie fotografie wykonane przed wojną dają obraz nie zniszczonych zabytków i miast. Dobór fotografii jest staranny. Ukazują one piękno miast i krajobrazu mazurskiego, warmińskiego, szerokich przestrzeni puszczy i jezior, to znów wybrzeży Zalewu Wiślanego i Kurońskiego. Autor ogranicza się raczej do opisu przeszłości miast, notując stan obecny w jednym lub kilku zdaniach. Całość wypowiedzi utrzymana jest w spokojniejszym i bardziej rzeczowym tonie niż w poprzednich dwóch książkach.

„Masuren in 144 Bildern” jest albumem fotograficznym, zaopatrzonego w krótki czterostronicowy wstęp oraz dosyć obszerne objaśnienia zdjęć. Piękne i efektowne fotografie wykonane są przez różnych autorów przed 1939 rokiem, przedstawiają więc tereny te jeszcze bez zniszczeń i ruin wojennych, ukazują w całej pełni wspaniałą przyrodę Mazur, urocze, pełne starych zabytków miasteczka oraz pomniki niemieckie, mające podkreślić potęgę militarną Prus, trzymających pod swym panowaniem te ziemie.

Wstęp, napisany przez Ruth Geede, i objaśnienia przez autora albumu, pełne są aluzji rewizjonistycznych i akcentów nacjonalistycznych. Nazwanie w 1956 r. jeziora Śniardwy drugim co do wielkości jeziorem Niemiec, jest jednym z dowodów tego.

Jako cel tej książki autorzy podają konieczność stałego przypominania wszystkim Niemcom o „niemieckości” Mazur. Książka, mająca piękną szatę graficzną, należy przez swą treść do typowych i licznych zachodniemieckich wydawnictw propagandowo-rewizjonistycznych.

*Stanisława Zajchowska*